

WOJCIECH ARTUR PIETRUCHA

Kolegium MISHiS, Uniwersytet Warszawski

ORCID: 0009-0006-9265-5419

WALKI ZAMKÓW Z PAŁACAMI...

FORUM HUMBOLDTA W BERLINIE I PAŁAC SASKI W WARSZAWIE JAKO (RE)KONSTRUKCJE AMBICJONALNE¹

FIGHTS BETWEEN CASTLES AND PALACES... HUMBOLDT-FORUM IN BERLIN AND SAXON PALACE IN WARSAW AS AMBITIOUS (RE)CONSTRUCTIONS

ABSTRACT [ENG]: The aim of this article is to perform a comparative analysis of the reconstruction stories of Humboldt-Forum, Berlin, and Saxon Palace, Warsaw, both entangled with highly politicized and affective discourses. Following the B. Kirbaş Akyürek differentiation, both cases are examined as examples of “ambitious” reconstructions – executed after a long (more than one generation) period of time since the loss of a structure, with the nostalgia and trauma instrumentalized in the nationalist manner for the purposes of contemporary political situation.

Based on both cases, it is argued that of all the forms of dealing with the architectural loss, “ambitious” reconstructions are the least advantageous and often detrimental to the well-being of society as they inevitably bring up the space for cultural memory clashes (besides, the disputed sincerity of the contemporarily rebuilt structures has been an issue from the historical and architectural points of view). This is what the example of Humboldt-Forum seems to illustrate, which justifies using it as a crucial point of reference to the Saxon Palace. The only remains of the latter, a dramatically clipped fragment of colonnade, forming the Tomb of the Unknown Soldier, are not only one of Poland’s most symbolic memorial sites. As M. Stobiecka notes, the Tomb with its overwhelmingly void surroundings constitutes the “heritage of empty space”, a spatial commemorative solution where trauma is not repressed by a contemporary, politicised vision of the lost structure.

For that reason, the reconstruction of the Saxon Palace, “ambitious” in nature, yet still remaining only in the declarative dimension of Polish politics, may be considered even more damaging as it would not only spark the cultural memory related controversies, but also damage the existing, highly symbolic heritage of the original Palace’s remains, especially the highlighted visual absence of building.

słowa kluczowe: **FORUM HUMBOLDTA, PAŁAC SASKI, REKONSTRUKCJE ARCHITEKTONICZNE, PAMIĘĆ KULTUROWA**
key words: **HUMBOLDT-FORUM, SAXON PALACE, ARCHITECTURAL RECONSTRUCTIONS, CULTURAL MEMORY**

¹ Niniejszy tekst, choć publikowany w 2025, tak naprawdę ma w dużej mierze charakter palimpsestowy. Jego pierwotną wersję napisałem bowiem latem 2020, będąc studentem I roku historii sztuki MISH UJ, jako pracę roczną pod kierunkiem dr Doroty Jędruch i równocześnie pierwszy w miarę samodzielny tekst naukowy (wówczas też miał go okazję przeczytać mój Ojciec). Sprawa odbudowy Pałacu Saskiego była już wówczas żywo komentowana w mediach, stanowiąc przedmiot politycznego sporu, w związku z czym legła mi na sercu ciężkim kamieniem i sprowokowała do zajęcia własnego stanowiska na gruncie naukowym. Różne czynniki, takie jak pandemia COVID-19, nierozstrzygnięcie naboru „Rerum Artis” z 2022 i niekiedy dość turbulentny bieg życia prywatnego przełożyły się na to, że mimo ówczesnej satysfakcji z rezultatu tego zajmowania nie udało mi się nim oficjalnie podzielić ze światem. Naturalną kolejną rzeczą, bieg historii w międzyczasie absolutnie nie próżnował – co dotyczyło tak dokończenia budowy Forum Humboldta, intensyfikacji planów odbudowy Pałacu, zwieńczonego konkursem architektonicznym, jak i zwłaszcza przyrostu literatury naukowej. Pozwoliłem sobie więc na to wychynięcie zza „podmiotu akademickiego”, żeby uprzedzić drogie Osoby Czytające, że mimo moich współczesnych wysiłków ta palimpsestowość może gdzieś tam dawać o sobie znać, jako że przez te lata praca – niczym tytułowe obiekty – poddawana była w wielu odrębnych fazach różnym nawarstwieniom i przekształceniom.

Pamięci mojego Ojca,
dr. n. med. Artura Z. Pietruchy (1964-2020),
 wybitnego, znanego w świecie Uczzonego, choć z zupełnie innej dyscypliny²

Dwa place w centrum Europy – berliński Schloßplatz vel Marx-Engels-Platz i warszawski Marszałka Piłsudskiego (noszący także imię Sasów, Adolfa Hitlera czy Zwycięstwa – w domyśle, nad nazistowskimi Niemcami) to dwaj niemi świadkowie architektonicznych gier z pamięcią, toczących się do dziś. Ich najświeższymi odsłonami są odbudowa Zamku Berlińskiego oraz trwająca dyskusja nad rekonstrukcją Pałacu Saskiego – próby symbolicznego powrotu do określonych momentów burzliwej historii obu miejsc. Z jednej strony siedziba królów pruskich, następnie pałac Ericha Honeckera i Forum Humboldta – z drugiej rezydencja Sasów, rosyjski sobór oraz polski Grób Nieznanego Żołnierza: zapisy epok historyczno-politycznych w architekturze ustępowały sobie wzajemnie miejsca w miarę upływu czasu, niosąc za sobą określone znaczenia i akcentując różne tożsamości.

Analogia między wspomnianymi przypadkami rysuje się sama – stanowi o tym nie tylko status symboliczno-historyczny obu budynków, lecz także podobny czas ich zniszczenia (1950³ vs. 1944⁴), zbliżony moment dyskusji o odbudowie (po 1990) oraz, szerzej, kontekst trudnej XX-wiecznej historii tak Niemiec, Polski, jak i obu krajów wzajemnie. Oba przypadki odbudów zestawiane były ze sobą w polskiej debacie publicznej⁵, doczekały się już również osobno opracowań na gruncie rodzimej literatury naukowej. W 2009 Maria Wagińska-Marzec opisała żywo zajmujące społeczeństwo niemieckie od momentu Zjednoczenia kontrowersje związane z odbudową Zamku Berlińskiego, eksponując szczególnie – przez cytowane wypowiedzi

² R. Sutton, A. Fedorowski, M. Brignole, A. Moya, *Artur Pietrucha (1964-2020)*, „Kardiologia Polska”, 79 (6), 2021, s. 720-721.

³ Z. Tołłoczko, T. Tołłoczko, *Berliner Stadtschloss – wczoraj, dziś, jutro? Reminescencje historyczno-konserwatorskie*, „Teki Komisji Urbanistyki i Architektury”, XXX, 1998, s. 137, 141.

⁴ J. Borowska, *Niezwykła historia Pałacu Saskiego*, Warszawa 2020, s. 252-254.

⁵ M. Antczak, *Pałac Saski – dlaczego władze Warszawy nie chcą jego odbudowy?*, „Radio Maryja” z 9 października 2016, <https://www.radiomaryja.pl/informacje/palac-saski-dlaczego-wladze-warszawy-chca-odbudowy/>, dostęp 20 marca 2022; B. Makowski, *Pałac Saski jak zamek w Berlinie? Dzieje odbudowy jednego z symboli stolicy Niemiec*, [polskieradio24.pl](https://polskieradio24.pl/artykul/2771964,palac-saski-jak-zamek-w-berlinie-dzieje-odbudowy-jednego-z-symboli-stolicy-niemiec), 13 lipca 2021, <https://polskieradio24.pl/artykul/2771964,palac-saski-jak-zamek-w-berlinie-dzieje-odbudowy-jednego-z-symboli-stolicy-niemiec>, dostęp 30 kwietnia 2025; A.S. Dębowska, *Niemcy odbudowali i rozbudowali berliński zamek. Jak to porównać z odbudową Pałacu Saskiego?*, [wyborcza.pl](https://wyborcza.pl/7,112588,28913428,niemcy-odbudowali-i-rozbudowali-berlinski-zamek-jak-to-porownac.html), 15 września 2022, <https://wyborcza.pl/7,112588,28913428,niemcy-odbudowali-i-rozbudowali-berlinski-zamek-jak-to-porownac.html>, dostęp 30 kwietnia 2025.

polityków, dziennikarzy i innych członków debaty publicznej – ich wymiar tożsamościowy⁶. Dziesięć lat później odwołał się do tej kwestii także i Horst Bredekamp, gdy w wygłoszonym w Poznaniu gościnnym wykładzie analizował historię Zamku i jego odbudowy przez pryzmat „paradygmatu konfliktu w niemieckiej historii”⁷. Rok 2025 przynosi natomiast dwie publikacje Moniki Stobieckiej, bezpośrednio związane z problemem rekonstrukcji Pałacu Saskiego – pierwsza z nich poświęcona jest Grobowi Nieznanego Żołnierza rozumianemu jako wartość ochrony „dziedzictwo pustych przestrzeni”⁸, druga dotyczyć będzie samej odbudowy Pałacu⁹. Sam Grób – nieco wyabstrahowany z kontekstu odbudowy – w 2020 stał się nadto przedmiotem pracy Marii Czaputowicz-Głowackiej, która, przyjąwszy perspektywę badań nad pamięcią, dokonała dogłębnej analizy nie tylko samego miejsca pamięci, lecz również jego otoczenia, zwracając uwagę na niebagatelną polityczność tej przestrzeni, przekładającą się na silnie afektywny charakter związanych z nią praktyk społecznych¹⁰. Wątek ten wybrzmiał również w pracy Adama Marii Szymskiego z tego samego roku, w której przestrzeń placu Piłsudskiego nazwana została wprost „polem gry politycznej”¹¹.

W niniejszej pracy chciałbym porównać ze sobą historie inicjatyw (re)konstrukcyjnych Forum Humboldta i Pałacu Saskiego, zainspirowany wspomnianymi wcześniej ogólnymi analogiami pomiędzy nimi. Występujące w obu przykładach postulaty i działania nasuwają bowiem wiele pytań co do motywacji oraz ideowego sensu takich odtwórczych zabiegów ogólnie – szczególnie w specyficznym kontekście Europy Środkowo-Wschodniej czasów postkomunizmu. Siłą rzeczy nie będzie to jednak analiza wyczerpująca – zarówno z uwagi na wielowymiarowość, skalę, jak również nadal żywe trwanie dyskusji o obu obiektach, tak w wymiarze politycznym, publicystycznym, jak i naukowym. Co więcej, jak słusznie zauważyła Stobiecka, formułując

⁶ M. Wagińska-Marzec, *Kontrowersje wokół odbudowy zamku berlińskiego jako wyraz sporu o tożsamość Niemców*, „Przegląd Zachodni”, 4, 2009, s. 69.

⁷ H. Bredekamp, *Od Zamku Berlińskiego do Forum Humboldtów: paradygmat konfliktu w niemieckiej historii*, tłum. A. Lindenheyn-Fiedorowicz, „Artium Quaestiones”, 30, 2019, s. 437-461.

⁸ M. Stobiecka, *Heritage of Empty Spaces. The Case of the Tomb of the Unknown Soldier in Warsaw*, „International Journal of Heritage Studies”, 31 (3), 2025, s. 393-394.

⁹ M. Stobiecka, *Reconstructing the Phantom: The Imagined Heritage of the Saxon Palace in Warsaw* [w:] *The Politics of Post-Conflict Heritage Reconstruction. Historical and Contemporary Perspectives*, ed. by N.A. Munawar, G. Plets, London 2025 (praca w druku).

¹⁰ M. Czaputowicz-Głowacka, *Narracje heroiczne w przestrzeni miejskiej. Grób Nieznanego Żołnierza w Warszawie oraz otaczająca go przestrzeń po roku 1990*, „Stan Rzeczy”, 2 (19), 2020, s. 179-180, 183-185, 190-198.

¹¹ A.M. Szymski, *Trzy place – glosa do historii miejsca. Plac Saski w Warszawie*, „space & FORM | przestrzeń i FORMA”, 42, 2020, s. 48.

w swej pracy postulat tego rodzaju porównania¹², rzetelnie dogłębne oddanie sedna sprawy wymagałoby równorzędnego zaangażowania perspektyw polskich oraz niemieckich, wzajemnie „zewnętrznych” i „wewnętrznych”. Dlatego też, wykorzystując rozsunięcie czasowe, przekładające się na to, że Forum Humboldta zostało już ukończone, a potencjalna odbudowa Pałacu Saskiego jeszcze nie ruszyła, wykorzystam przypadek niemiecki jako punkt odniesienia dla polskiego – zastanawiając się nad różnymi znaczeniami rekonstrukcji architektonicznej w kontekście pojęcia pamięci kulturowej.

Rekonstrukcja – problematyczność zabiegu i definicji pojęcia¹³

Pochylając się nad problemem rekonstrukcji jako działania konserwatorskiego, na samym wstępie warto zwrócić uwagę na kilka podstawowych problemów – w pierwszej kolejności na duże kontrowersje, jakie po dziś dzień w środowisku zabytkoznawczym wzbudza jej stosowanie. Bohdan Rymaszewski w 1993 nakreślił rys historyczny rekonstrukcji, przyjąwszy jej definicję słownikową jako „przywracanie, odnawianie, wznowienie, odbudowa”¹⁴. Wskazał na trwający od renesansu spór, który przełożył się w XIX w. na powstanie dwóch szkół – dopuszczającą szeroką ingerencję w dzieło (Eugène Viollet-le-Duc) oraz całkowicie odrzucającą odtwarzanie (John Ruskin)¹⁵. Autor zauważył także kontrast między silną w Europie połowy XIX w. teorią konserwatorską odrzucającą zabiegi restauracyjne, opartą o myśl Aloisa Riegla, a praktykami ówczesnych konserwatorów (jak odbudowa kampanili na placu św. Marka w Wenecji, 1903–1912). Wg Rymaszewskiego sztywna odriegłowska doktryna straciła na znaczeniu w końcu II wojny światowej, wobec decyzji o odbudowie wielu zniszczonych zabytkowych zespołów miejskich. Przykład wznoszonych wówczas z gruzów miast polskich wskazał też na silne patriotyczne motywacje dla zabiegu rekonstrukcji – niezależnie od obfitości zgromadzonych źródeł. Zdaniem Badacza, częstą przesłanką dla rekonstrukcji zabytków są względy polityczne lub religijne, przewyższające zastrzeżenia natury estetycznej czy historycznej – i choć w ogólnej doktrynie konserwatorskiej nadal przeważa

¹² M. Stobiecka, *Heritage...*, s. 401, przyp. 3.

¹³ Dla zachowania poprawności stylistycznej tekstu będę używać pojęcia „rekonstrukcja” zamiennie z synonimicznym „odbudowa” – przy jednoczesnym zastrzeżeniu ich niepełnego pokrywania się.

¹⁴ B. Rymaszewski, *Rozważania o rekonstrukcji w kontekście doktryny konserwatorskiej dawniej i dziś*, „Ochrona Zabytków”, 46/3 (182), 1993, s. 227.

¹⁵ Tamże, s. 228-229.

„nieinterwencjonizm”, odtwarzanie zabytków jest społecznie pożądane¹⁶. Warto dodać, że mocne stanowisko w tej dyskusji wyrazili sygnatariusze *Karty Weneckiej* z 1964, jednego z najważniejszych dokumentów prawa międzynarodowego w dziedzinie ochrony zabytków. Wykluczili oni prace rekonstrukcyjne ruin, aprobując jedynie anastylozę, tj. „odtworzenie części istniejących, lecz rozproszonych”¹⁷. Zakazali działań restauracyjnych opartych na domyśle konserwatora, kładąc nacisk na stosowanie tradycyjnych technik (nie wykluczając użycia tych nowoczesnych, o ile byłoby to poparte naukowo) oraz na uszanowanie nawarstwień różnych epok w strukturze zabytku¹⁸. W tekście stwierdzono także, że dodawane elementy „powinny harmonijnie włączać się do całości, odróżniając się zarazem od partii autentycznych, ażeby restauracja nie fałszowała dokumentu sztuki i historii”. Artykuł 13 reguluje kwestię dobudów – dopuszczono je wyłącznie, jeśli „mają wzgląd na poszanowanie wszystkich ważnych części budowli, jej dawnego otoczenia, równowagi kompozycyjnej i związków ze środowiskiem otaczającym”¹⁹. Rzeczywiście, współcześnie obserwuje się łagodzenie surowej, „antyrekonstrukcyjnej” doktryny – motywowane m.in. precedensem, jakim było wpisanie odbudowanego po II w. ś. warszawskiej Starówki na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO w 1980, a także wieloma przypadkami celowego niszczenia zabytków we współczesnych wojnach²⁰. Liberalizację standardów wyrażają m.in. *Wytyczne ICOMOS ws. odzyskiwania i rekonstrukcji po traumatycznych doświadczeniach obiektów Światowego Dziedzictwa* z 2017 czy o rok młodsza *Rekomendacja warszawska w sprawie odbudowy i rekonstrukcji dziedzictwa kulturowego*. Dokumenty te wskazują na potrzebę stosowania rekonstrukcji szczególnie wobec zniszczeń wojennych – jak zaznaczono w *Rekomendacji*, celem odbudowy społeczeństwa²¹.

Rekonstrukcja nastrocza jednak i innych wątpliwości – jak np. kwestia samych definicji pojęcia, często bardzo ogólnych, a przez to niejednoznacznych i różnie rozumianych (w ujęciu naukowym i prawnym). Niejako w odpowiedzi na ten problem Mieczysław Kurzątkowski w *Małym słowniku*

¹⁶ Tamże, s. 230-234.

¹⁷ *Międzynarodowa Karta Konserwacji i Restauracji Zabytków i Miejsc Zabytkowych*, Wenecja 1964, art. 15.

¹⁸ Tamże, art. 9-11.

¹⁹ Tamże, art. 12-13.

²⁰ W. Kowalski, *Prawne aspekty rekonstrukcji dziedzictwa kulturowego*, „Santander Art and Culture Law Review”, 1 (5), 2019, s. 34-35.

²¹ ICOMOS. *Guidance on post trauma recovery and reconstruction for world heritage cultural properties*, Paris 2017; *Rekomendacja warszawska w sprawie odbudowy i rekonstrukcji dziedzictwa kulturowego*, Warszawa 2018, s. 3; W. Kowalski, dz.cyt., s. 35.

ochrony zabytków (1989) rozgraniczył pojęcie rekonstrukcji – „przywrócenie brakującej części zabytku; zarówno samą czynność rekonstruowania, jak też składnik zrekonstruowany” – od pojęć odbudowy, odtworzenia, restytucji, pastiszu i kopii²². Warto zauważyć także, iż aktualna polska *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*²³ nie określa wprost znaczenia terminu „rekonstrukcja”, równocześnie włączając w definicję pojęcia prac restauratorskich częściowe odtworzenie zabytku (art. 3, pkt. 7)²⁴. Prawo to przewiduje również instytucję „przywrócenia zabytku do poprzedniego stanu”, gdy przeprowadzono względem obiektu wpisanego do rejestru zabytków roboty budowlane bez zezwolenia lub odbiegające od uzgodnionych założeń (art. 44, ust. 2), jak również wobec uszkodzenia lub zniszczenia zabytku (art. 108, ust. 4)²⁵. *Ustawa o ochronie zabytków w landzie Berlin z 24 IV 1995*²⁶, w swej ogólności nie przedstawia zaś jakichkolwiek definicji prac restauratorskich, konserwatorskich czy rekonstrukcyjnych – w ust. 2 § 8 wśród potencjalnych obowiązków dysponenta obiektu zabytkowego wymieniając jedynie „stosowanie określonych środków dla zachowania zabytku”. Ustęp 1 § 13 wprowadza mechanizm „przywrócenia” zabytku – w sytuacji jego przekształceń bez zezwolenia, zmniejszenia jego wartości bądź całkowitego lub częściowego zniszczenia; także na koszt osoby odpowiedzialnej za bezprawne działanie²⁷.

²² Odbudowę ujęto jako „przywrócenie zabytkowi architektury wartości użytkowych, które utracił w następstwie pożaru, wybuchu, katastrofy budowlanej, długotrwałego zaniedbania, działania bojowych środków niszczących [...]”, odtworzenie jako „odtworzenie w skali 1:1 na podstawie ikonografii zabytku bądź zachowanego tylko szczątkowo [...], bądź już całkowicie nie istniejącego [...]”, restytucja – „odtworzenie zabytku połączone z wbudowaniem we właściwe im miejsca oryginalnych zachowanych elementów [...]”. Pastisz i kopia zaś zostały nazwane odpowiednio jako „budowla, jej część lub składnik wystroju [...] w charakterze wybranego stylu, epoki, kierunku; [zabieg] wykonywany, gdy zachodzi potrzeba dopełnienia zespołu zabytkowego lub budowli brakującymi składnikami, a nie ma wystarczających przekazów do odtworzenia lub rekonstrukcji [...]” oraz „dokładne powtórzenie zabytku istniejącego, wykonane w skali 1:1; [...] stosowane, gdy zachodzi konieczność zastąpienia oryginału wówczas, gdy zabytek nie może być zabezpieczony przed zniszczeniem dostępnymi metodami konserwatorskimi lub gdy zachodzi niebezpieczeństwo kradzieży [...]” – patrz M. Kurzątkowski, *Mały słownik ochrony zabytków*, Warszawa 1989, s. 6, 38-39, 68.

²³ *Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*, Dziennik Ustaw 2003 nr 162 poz. 1568 z późniejszymi zmianami, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20031621568>, dostęp 20 marca 2022.

²⁴ „działania mające na celu wyeksponowanie wartości artystycznych i estetycznych zabytku, w tym, jeżeli istnieje taka potrzeba, uzupełnienie lub odtworzenie jego części, oraz dokumentowanie tych działań”.

²⁵ W. Kowalski, dz.cyt., s. 31-32.

²⁶ *Gesetz zum Schutz von Denkmalen in Berlin (Denkmalschutzgesetz Berlin – DSchG Bln) vom 24. April 1995 (GVBl. S. 274)*, b.d., <http://gesetze.berlin.de/jportal/?quelle=jlink&query=DSchG+BE&psml=bsbeprod.psml&max=true&aiz=true#focuspoint>, dostęp 20 marca 2022.

²⁷ Akt dopuszcza przy tym w ust. 1 § 11 możliwość (wyłącznie za zgodą odpowiedniego organu ds. dziedzictwa, pod nadzorem wyznaczonych rzeczoznawców, „jeżeli nie ma powodów do ochrony zabytków lub gdy nadrzędny interes publiczny wymaga podjęcia takiego środka”): zmian w wyglądzie zabytku, jego częściowej lub całkowitej likwidacji, usunięcia z miejsca, w którym się znajduje bądź jest składowany, jego naprawy i odrestaurowania – co dotyczy również przyległości i wyposażenia obiektu.

Pamięć zbiorowa czy kulturowa? – uwagi metodologiczne

Pojęcie pamięci zbiorowej – stanowiącej o tożsamości sumy wspomnień, wiedzy i doświadczenia ludzi o wspólnym pochodzeniu, należących do tej samej grupy społecznej – ukuł w pierwszej połowie XX wieku Maurice Halbwachs, francuski socjolog reprezentujący szkołę durkheimowską²⁸. Akcentując znaczenie obrazów przestrzeni w pamięci zbiorowej, powołał się na słowa Auguste’a Comte’a, iż człowiek zawdzięcza równowagę mentalną (prawie) niezmienności otoczenia – przez co niepewność, jaką może w psychice ludzkiej zaprowadzić nagła zmiana tegoż, można przyrównać do zarzucenia całej osobowości. Halbwachs argumentował, iż formy otaczających nas przedmiotów mają określone znaczenie; np. stałość i wystrój domu dają jego mieszkańcom komfortowe poczucie ciągłości, scementowane przez lata rutyny. Zwrócił uwagę, iż grupa [ludzi] nie tylko zmienia przestrzeń, w którą została wprowadzona, ale również adaptuje się do niej – a następnie daje jej się obudować (wzajemne odciskanie piętna na sobie przez miejsce i grupę). Jego zdaniem tym, co jednoczy grupę nawet po rozejściu się w różne strony, jest wspomnienie wspólnej przestrzeni (np. rodzinnego domu)²⁹. Autor przeniósł tę obserwację na pole miasta, podkreślając, że społeczności nie odczuwają zmian tak długo, jak ich najbliższe sąsiedztwo pozostaje takim samym. Zasugerował, iż mieszkańcy potrafią przetrwać sytuacje kryzysowe dzięki niezmienności doświadczanego wycinka miejskiej scenerii i przywiązaniu do tej wąskiej części przestrzeni miasta. Tym samym relacje między ulicami, domami i grupami nie są ani przypadkowe, ani krótkotrwałe; nawet jeżeli kamienie da się poruszyć, relacje ustawione między kamieniami a ludźmi nie są tak podatne na zmiany. Grupy wystawione na zmiany otaczającej ich rzeczywistości miejskiej adaptują się powoli i z trudnością, opracowawszy już dawno określony sposób relacji do fizycznego otoczenia – takie tłumaczenie daje autor dla sytuacji, w których pozostałości zniszczonych budynków i dróg trwają przez długi czas, choćby tylko pod postacią tradycyjnej nazwy ulicy. Właściwie każda grupa społeczna wg Halbwachsa „wycina” sobie własną przestrzeń, by stworzyć

²⁸ Pojęcie to zawarł po raz pierwszy w pracy z 1925, na polski przetłumaczonej jako *Společné ramy paměti*, a następnie rozwinął w ostatecznie nieukończoną książkę, która ukazała się po jego śmierci w 1950 jako *La mémoire collective* (w angielskim wydaniu z 1980: *The Collective Memory*) – o historii pojęcia zarówno w ujęciu Halbwachsowskim, jak i późniejszych propozycjach zob. A. Erll, *Wynalezienie pamięci kulturowej: krótka historia badań pamięci* [w:] tejsze, *Kultura pamięci. Wprowadzenie*, przeł. A. Teperek, Warszawa 2018, s. 31-66.

²⁹ M. Halbwachs, *Space and the Collective Memory* [w:] tegoż, *The Collective Memory*, trans. by F.J. Ditter, V.Y. Ditter, New York 1980, s. 128-130.

ramę przestrzenną dla czerpania zbiorowych wspomnień – jako że w procesie zapamiętywania uczucia i refleksje muszą być umieszczone w określonym miejscu, a obraz przestrzenny przez swą stabilność daje iluzję niezmienności w czasie, przywoływania przeszłości w teraźniejszości³⁰.

Od czasów Halbwachsa koncepcja pamięci zbiorowej przeszła jednak kilka kluczowych przeformułowań. W tym kontekście warto wspomnieć choćby o opracowanej w latach 80. XX wieku przez francuskiego historyka Pierra Norę koncepcji miejsc pamięci (*lieux de memoire*) – swego rodzaju *loci communes* pamięci danego narodu, które, będąc miejscami w trzech wymiarach (materialnym, symbolicznym i funkcjonalnym), „są jednocześnie proste i dwuznaczne, naturalne i sztuczne, bezpośrednio dostępne w konkretnym zmysłowym doświadczeniu i podatne na najbardziej abstrakcyjne przekształcenia”³¹. Twierdząc, iż współcześnie³² pojęcia pamięci – afektywnej, ciągle zmiennej, podatnej na manipulację – i historii, bazującej jakoby na krytycznym dyskursie, stały się sobie przeciwstawne, Nora próbował dowiedzieć, iż w XX wieku doszło do rozbicia zbiorowej pamięci. W efekcie *milieux de mémoire*, czyli „rzeczywiste środowiska pamięci”, miały zostać wyparte przez wspomniane *lieux...*, odrębne, rozproszone punkty ucieleśniające pamięć w sposób dający „poczucie historycznej ciągłości”³³. W podobnym do Nory okresie Aleida i Jan Assmannowie opracowali inną koncepcję teoretyczną, bazującą na rozwinięciu idei Halbwachsowskiej o sferę kulturową. Badacze podzielili pojęcie pamięci zbiorowej osobno na tę kulturową i komunikatywną. Pierwsza z nich, opierająca się na tradycjach i psychologicznych przeniesieniach, jest zinstytucjonalizowana, uzewnętrzniona, uprzedmiotowiona i przechowywana w formach symbolicznych, które są stabilne, dające się przenieść z sytuacji na sytuację i przekazywać z pokolenia na pokolenie. Pamięć kulturowa istnieje również w formie „niewcielonej” celem umożliwienia ponownego „wcielania” w kolejnych pokoleniach przy pomocy instytucji tę pamięć zachowujących³⁴. Komunikatywna natomiast jest całkowicie nieinstytucjonalna, niesformalizowana ani jakkolwiek stabilizowana poprzez materialne formy – polegając na interakcjach międzyludzkich, bezpośredniej

³⁰ Tamże, s. 131-135, 156.

³¹ P. Nora, *Między pamięcią i historią: Les lieux de Mémoire*, tłum. P. Mościcki, „tytuł roboczy: archiwum”, 2, 2009, s. 9.

³² Tj., w momencie formułowania koncepcji.

³³ P. Nora, dz.cyt., s. 4-5; A. Erll, dz.cyt., s. 45-47.

³⁴ J. Assmann, *Communicative and Cultural Memory* [w:] *Cultural Memory Studies. An International and Interdisciplinary Handbook*, ed. by A. Erll, A. Nünning, Berlin – New York 2008, s. 110-111.

komunikacji między pamiętającymi podmiotami, powiązanymi emocjonalnymi więziami (np. w rodzinie). Z tego powodu jej ciągłość i trwałość nie są nieskończone, sięgając góra osiemdziesięciu lat wstecz – z uwagi na ograniczenie czasu, w którym mogą wymieniać się ze sobą wspomnieniami przedstawiciele trzech „komunikatywnych” pokoleń³⁵.

Ruiny: rekonstrukcja versus pamięć i nostalgia

Problem rekonstrukcji architektury historycznej w kontekście pamięci jest współcześnie przedmiotem wielu rozważań – w obrębie nauk o sztuce, jak i szeroko rozumianej humanistyki. Arnold Bartetzky w 2012 roku wskazał na dużą wagę argumentów politycznych za rekonstrukcjami architektonicznymi w Europie Środkowej – nawet przy skąpości źródeł historycznych. Podkreślił też silne zabarwienie emocjonalne decyzji rekonstrukcyjnych (motywy „feniksa”, odbudowy ważnego dla społeczności budynku, zburzonego przez wroga). Autor dostrzegł też dwojaką rolę motywacji patriotycznej w działaniach wobec „znaczącej” architektury: usprawiedliwiano tak i odbudowy zabytków, i wyburzenia budynków (np. zburzenie Soboru Aleksandra Newskiego w Warszawie, 1921-1926). Według Bartetzky’ego „*potrzeba symboliczno-politycznego zadośćuczynienia i naprawienia historii*” to nie jedyna, często też mało znacząca motywacja dla rekonstrukcji architektonicznych jako takich – niemniej w Europie Środkowej jest to „*szczególnie ważny czynnik*”³⁶. Giovanni Galli w 2013 rozważył problem rozumienia architektury w kontekście kategorii nostalgii, odwołując się do zaproponowanego przez Swietłanę Boym rozróżnienia na nostalgię „restoratywną”, wyrażającą się przez pragnienie wypełnienia odczuwanej pustki (źródło dla „kreatywnego” podejścia do historii), i „refleksyjną” (działania bierne, np., muzeifikacja, upamiętnianie). Wskazał też, że miejscami dla nostalgii „idealnymi” są obiekty funeralne, a zwłaszcza ruiny, w swej odmienności i uszczerbieniu zapisy żywej nostalgii, „*utrwalenie niebytu*”³⁷. Aida Hoteit w 2015 opisała zagadnienie „przemocy wobec architektury” jako nośnika pamięci i tożsamości określonej grupy społecznej. Na przykładzie miasta Bint Jbeil, zniszczonego w wojnie izraelsko-libańskiej w 2006, wskazała na ikonoklastyczne znaczenie wojennego burzenia budynków

³⁵ Tamże, s. 111; A. Erll, dz.cyt., s. 53-56.

³⁶ A. Bartetzky, *Odbudowa jako akt narodowej autoafirmacji*, „Autoportret”, 2 (53), 2016, s. 44-47, 49.

³⁷ G. Galli, *Nostalgia, Architecture, Ruins, and Their Preservation*, „Change Over Time”, 3.1, 2013, s. 16-17, 19, 23.

o istotnych konotacjach zbiorowych u atakowanego społeczeństwa. Szczególnym celem agresji w historii zmagania wojennych była i jest, wg Hoteit, właśnie pamięć zbiorowa i tożsamość związana z określonymi budynkami – fizyczne niszczenie architektury cywilnej przeciwnika może być więc rozumiane jako gest wymazywania wrogiego narodu wraz z całą jego kulturą³⁸. W 2017 Berrak Kirbaş Akyürek pochyliła się nad kwestią wymiany wspomnień poprzez rekonstrukcję historycznej architektury. Autorka postawiła tezę, iż niezależnie od przyczyn zniszczenia budynku, jego pamięć pozostaje silnie związana z miejscem – jakkolwiek wspomnienia te mają różną moc sprawczą w kontekście rekonstrukcji. Wprowadziła przy tym podział na dwa rodzaje odbudowy – „natychmiastowy” i „ambicjonalny”, tj. na zaistniałe jako bezpośrednia reakcja na stratę, przykładowo w następstwie zniszczeń wojennych, oraz na te, które przeprowadzono z dużym opóźnieniem, najczęściej przy silnym umotywowaniu politycznym, odwołującym się bezpośrednio do emocji długotrwałej, nieukozonej „żałoby”. Podkreśliła także – za Christine Boyer – swoisty anachronizm zbiorowej pamięci w architekturze – nakładanie się na siebie wspomnień z różnych czasów podczas doświadczania przestrzeni miejskiej³⁹.

Rekonstrukcje natychmiastowe i ambicjonalne a pamięć kulturowa

W rozważaniach nad rekonstrukcjami w kontekście pamięci kulturowej postanowiłem jako punkt wyjścia przyjąć proponowany przez Kirbaş Akyürek podział na odbudowy „natychmiastowe” i „ambicjonalne”, do tej drugiej kategorii zaliczając przykłady Zamku Berlińskiego i Pałacu Saskiego. Siłą rzeczy nie jest to podział sztywny – wymyka się mu choćby naznaczona perturbacjami finansowo-politycznymi historia odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie (decyzja o rekonstrukcji podjęta w 1949, budowa po 1971⁴⁰).

Pierwszy, *natychmiastowy* typ rekonstrukcji zyskuje współcześnie aprobatę wśród środowisk konserwatorskich. Przykład odbudowy Warszawy po 1944 – spektakularnej, choć

³⁸ A. Hoteit, *War Against Architecture, Identity and Collective Memory*, "International Journal of Development Research", 5 (2), 2015, s. 3415.

³⁹ B. Kirbaş Akyürek, *Replacement of Memories via Reconstruction of Historical Buildings [w:] Iconarch III. International Congress Of Architecture. Memory Of Place In Architecture And Planning. International Congress Proceedings Book. Volume 2*, Konya 2017, s. 711.

⁴⁰ *Zamek Królewski w Warszawie*, red. A. Gieysztor, Warszawa 1973, s. 5.

niepozbowionej mrocznych stron⁴¹ oraz wielu kompromisów z socrealną współczesnością⁴² – uwiarygodniony w oczach Świata bezprecedensowym wpisem na Listę UNESCO⁴³, wskazał w niespotykanej dotąd skali na ogromną rolę rekonstrukcji architektonicznych w podnoszeniu się społeczeństwa z traumatycznych doznań. Uwidoczniała się również siła pamięci – w akcji podnoszenia stolicy z ruin brały udział ochotniczo liczne grupy mieszkańców Warszawy, dla których utracone miasto było właśnie tą „ramą przestrzenną”, będącą źródłem i równocześnie umiejscowieniem łączącej ich pamięci⁴⁴. Budowniczy spoza Syreniego Grodu motywowani byli przede wszystkim względami natury emocjonalnej (patriotycznej)⁴⁵. Na częstość występowania tychże pobudek w Europie Centralnej wskazywał wszakże Bartetzky, zauważając także, iż „pragnienie przezwyciężenia poniżenia oraz chęć narodowej autoafirmacji jest we wschodniej części Europy jednym z głównych argumentów na rzecz odbudowy zabytków”⁴⁶. Ostatecznie Warszawa wróciła na mapy jako miasto jednocześnie odmienne i nawiązujące do przedwojennego „Paryża północy”. Próbowano w ten sposób pogodzić potrzebę podniesienia symbolu Polski z popiołów (na przekór hitlerowskiemu agresorom, niszczącym szczególnie obiekty o wysokim dla Polaków znaczeniu i związanej z nimi pamięć – b. wyraźny przykład „przemocy względem architektury”, patrz praca A. Hoteit) z instytucjonalną chęcią odnowy w duchu komunizmu⁴⁷. Warto jednak zwrócić uwagę, że właśnie w dobie dominacji myśli socrealistycznej, udało się przeforsować choć częściowe i mirażowe, to jednak odtworzenie dawnej tkanki miejskiej w Warszawie. Uczyniono tym samym zadość nie tylko potrzebie „narodowej autoafirmacji”, ujmowanej w ideologiczny sposób, ale również wspomnieniom „osieroconych” mieszkańców⁴⁸. Przykład ten ukazuje, jaką siłą

⁴¹ Rzutowanie określonych aspektów obranej koncepcji odbudowy miasta na współczesne napięcia społeczne wśród Warszawian – szczególnie w wymiarze własności gruntów, nieruchomości czy procesów dzikiej reprivatyzacji – bardzo dokładnie objaśnia Tomasz Fudala w tekście z 2016; patrz T. Fudala, *Odbudowa Warszawy i miastobójstwo „małego Paryża”. Spór o odbudowę 70 lat później* [w:] *Spór o odbudowę Warszawy. Od gruzów do reprivatyzacji*, red. tenże, Warszawa 2016, s. 11-36.

⁴² G. Piątek, *Najlepsze miasto świata. Warszawa w odbudowie 1944-1949*, Warszawa MMXXII, s. 22, 363-372.

⁴³ M. Omilanowska, *Granice rekonstrukcji. Kwestie odbudowy zabytków w Polsce powojennej* [w:] *teżże, Kreacja, konstrukcja, rekonstrukcja. Studia z architektury XIX-XXI wieku*, Warszawa 2016, s. 388-389.

⁴⁴ G. Piątek, *dz.cyt.*, s. 60-62.

⁴⁵ U. Zielińska-Meissner, *Ludzie odbudowy - „Cały naród buduje swoją stolicę”*, um.warszawa.pl, 15 maja 2021, <https://um.warszawa.pl/waw/zabytki/-/ludzie-odbudowy-%E2%80%9Ecaly-narod-buduje-swoja-stolice->, dostęp 18 października 2024.

⁴⁶ *Tamże*, s. 45-57.

⁴⁷ T. Fudala, *dz.cyt.*, s. 24-29; M. Omilanowska, *dz.cyt.*, s. 387-388; A. Przywara, *Zgruzowstanie Warszawy. Historia przemiany gruzów w architekturę powojennej stolicy* [w:] *Zgruzowstanie. Przeszłość i przyszłość ruin w architekturze*, red. tenże, Warszawa 2023, s. 44.

⁴⁸ M. Omilanowska, *dz.cyt.*, s. 396; U. Zielińska-Meissner, *dz.cyt.*; G. Piątek, *dz.cyt.*, s. 61.

w procesie rekonstrukcji architektonicznej odznacza się pamięć, szczególnie w niezapośredniczonym, komunikatywnym wymiarze – nawet wobec niesprzyjających okoliczności politycznych.

O ile więc rekonstrukcje *natychmiastowe* cieszą się coraz większym powszechnym uznaniem, tak *ambicjonalne* wzbudzają ustawicznie spore kontrowersje. Dzieje się tak przynajmniej z kilku powodów. Pierwszym z nich jest historia sama w sobie, rozumiana jako upływ czasu. Z biegiem lat główne mechanizmy napędowe rekonstrukcji – emocje i pamięć – tracą na sile, wystawione nierzadko na działanie perswazji i propagandy. Choć decyzja władz NRD o wyburzeniu Zamku Berlińskiego w 1950 wzbudziła duże protesty⁴⁹, konsekwentnie doprowadzono plan usunięcia Zamku do skutku (w l. 1973-1976 na tym miejscu wzniesiono nadto modernistyczny Pałac Republiki, siedziba Parlamentu NRD, swoisty zapis architektoniczny władzy komunistycznej⁵⁰). Interesująca jest, na marginesie, zaskakująca z punktu widzenia antyimperialistycznej ideologii NRD, decyzja o włączeniu portalu IV Zamku jako spolium w gmach Rady Państwa NRD (1962-1964)⁵¹. Choć była ona motywowana chęcią symbolicznego powiązania proklamatora pierwszej socjalistycznej republiki na terenie Niemiec, Karla Liebknechta, z powojenną NRD przez – jak określił to Bredekamp – „relikwię idei komunistycznej”, w szerszym sensie można się tu dopatrzeć gry ze znaczeniem architektury. Element Zamku Berlińskiego, symbolu potęgi władzy pruskich cesarzy, stał się oto częścią gmachu symbolizującego potęgę władzy komunistycznej (w efekcie wchodząc wg niemieckiego badacza w poczet „najbardziej surrealistycznych konstrukcji w historii architektury”⁵²).

Wskutek wspomnianych działań rodziły się więc odtąd kolejne pokolenia berlińczyków, którzy kształtowali i byli kształtowani przez nową „ramę przestrzenną” dla wspólnej pamięci: Berlin bez Zamku, za to z gmachem Rady Państwa. Obok pamięci mieszkańców miasta, którego panoramę dopełniał wielki barokowy gmach pruskich cesarzy, zaczęła powstawać i utrwać się pamięć tych, dla których przestrzeń zajmowana wcześniej przez Berliner Schloß była Marx-

⁴⁹ M. Wagińska-Marzec, dz.cyt., s. 68-69; H. Bredekamp, dz.cyt., s. 449-450; M. Metzger, *Das Berliner Schloss. The Berlin Palace*, Berlin 2020, s. 38.

⁵⁰ Z. Tołoczko, T. Tołoczko, dz.cyt., s. 137, 141.

⁵¹ Portal V, z którego rzekomo przemawiał Liebknecht nie zachował się – patrz Z. Tołoczko, T. Tołoczko, dz.cyt., s. 140-141; M. Metzger, dz. cyt., s. 41-43.

⁵² H. Bredekamp, dz.cyt., s. 451

Engels-Platzem. Na świat przyszli w końcu także i ci, którzy nie potrafili wyobrazić sobie miasta bez honeckerowskiego Pałacu Republiki. Wtórował temu, rzecz jasna, odpowiedni dyskurs polityczny, wybrzmiewający w działaniach propagandowych oraz szkolnym nauczaniu historii, gdzie propagowano ściśle określony model pamięci kulturowej (czy, jak wolałby Nora, „zintegrowaną, dyktatorską pamięć [...] która nieustannie na nowo wymyśla tradycję, łącząc historię swych przodków [Liebknecht? – przyp. WAP] z niezróżnicowanym czasem bohaterów, źródeł i mitu”⁵³). Powstanie na początku lat 90. stowarzyszeń „Förderverein Berliner Schloss” oraz „Verein zur Erhaltung des Palastes der Republik”⁵⁴ dowodzi silnej konfrontacji, do jakiej doszło w niemieckiej debacie publicznej między odmiennymi systemami zbiorowych wspomnień dot. Berlina. Pomimo wielu protestów, tysiący podpisów pod petycjami o zachowanie modernistycznego Pałacu⁵⁵, budynek został ostatecznie wyburzony po decyzji rządów RFN i landu Berlin o odbudowie Zamku – zdaniem Bredekampa, jakby w akcie zemsty⁵⁶.

Jak relacjonowała M. Wagińska-Marzec, pojednzeniowa idea (re)konstrukcji Berliner Schloß stała się punktem zapalnym dla dość zaognionej dyskusji nie tyle nawet stricte o przyszłości tego konkretnego fragmentu tkanki miejskiej Berlina, co o konstruowaniu tożsamości „nowych” Niemiec wobec ciężkiego bagażu ich trudnej historii – począwszy od jej imperialnych i kolonialnych kart, siłą rzeczy ucieleśnianych przez byłą siedzibę Hohenzollernów, po czasy nazistowskie. Badaczka wykazała ten silny rozdzźwięk między lokalną a krajową, metanarracyjną warstwą debaty rekonstrukcyjnej choćby na przykładzie prostego retorycznego zabiegu – zmiany stosowanego określenia Zamku z pierwotnie używanego Berliner Schloß na Berliner Stadtschloß. To pozornie drobne przesunięcie akcentu służyć miało zmianie w postrzeganiu obiektu jako dawnej rezydencji cesarskiej w stronę „zamku służącego miastu”, czy też,

⁵³ P. Nora, dz.cyt., s. 4.

⁵⁴ „Stowarzyszenie Wsparcia Zamku Berlińskiego” oraz „Stowarzyszenie dla Zachowania Pałacu Republiki” - patrz Förderverein Berliner Schloss e.V. Satzung [Statut stowarzyszenia „Förderverein Berliner Schloss e.V.”], 28 czerwca 2013, <https://berliner-schloss.de/der-verein/infos-zum-verein/satzung/>, dostęp 20 marca 2022; Bundesarchiv. Palast der Republik. - Teil 1: Hausverwaltung DC 207 1972-1995, bearb. von T. Berndt, D. Erdmann, R. Schröder, D. Schulz, S. Tanke, Koblenz 16. Juni 2005, <http://www.argus.bstu.bundesarchiv.de/DC207-23070/index.htm?kid=ad2a891d-da18-4650-b299-f09bb45136e3>, dostęp 20 marca 2022.

⁵⁵ Abriss trotz Protesten, „ntv” z 24 grudnia 2005, <https://www.n-tv.de/archiv/Abriss-trotz-Protesten-article168857.html>, dostęp 20 marca 2022; Der Protest tanzt, „TAGESSPIEL” z 19 listopada 2005, <https://www.tagesspiegel.de/berlin/der-protest-tanzt/660726.html>, dostęp 20 marca 2022; 10.000 Unterschriften gegen den Abriss, „Spiegel” z 6 grudnia 2005, <https://www.spiegel.de/kultur/gesellschaft/palast-der-republik-10-000-unterschriften-gegen-den-abriss-a-388897.html>, dostęp 20 marca 2022.

⁵⁶ H. Bredekamp, dz.cyt., s. 451.

trawestując słowa Wolfa Jobsta Siedlera, „zamku będącego Berlinem”, „obranego” tym samym z wielkiej, ponadlokalnej narracji historycznej i swej trudno kojarzącej się przeszłości⁵⁷. Niemniej jednak to kontekst sytuacji niemal bezpośrednio po Zjednoczeniu Niemiec grał tutaj rolę kluczową – potencjalna (re)konstrukcja Zamku dostarczała tutaj znakomitego symbolu, nie tylko w wymiarze odnowy „historycznej ciągłości” niemieckiego społeczeństwa, lecz może przede wszystkim w kontekście „zwycięstwa nad reżimem NRD”⁵⁸. Zamanifestował się tu dostrzeżony ex post przez Bredekampa mechanizm rewanżystowskiego ikonoklazmu – Zamek za Pałac, Pałac za Zamek. Zniesienie Pałacu Republiki jako wizualnego symbolu nie tylko władzy wykonawczej NRD, ale również pewnej, cokolwiek pokazowej wizji życia społecznego proponowanego przez komunistyczną władzę⁵⁹, widziane było jako ostateczny cios wymierzony w spuściznę Ulbricha i Honeckera – choć argument ten bywał różnorako zawoalowany (patrz komentarz kanclerza Gerarda Schroedera, twierdzącego, że Pałac Republiki jest „zbyt odrażający i monstrualny”, dlatego też trzeba by „dać narodowi coś nadzwyczaj kojącego i zadowalającego dla duszy”, „po prostu [...] pięknego”). Zwracano jednakże uwagę na napięcie wynikające z odwoływania się do konotowanej przez Zamek symboliki narodowej, jak również problematyczności odwoływania się do pruskiej, monarchicznej historii w powojennych warunkach republikańskich. Między innymi na tym gruncie zapadła decyzja o nieodtworzeniu Zamku 1:1⁶⁰; w dość podobnym mechanizmie postanowiono, iż po zbudowaniu będzie on mieścić zbiory sztuki pozaeuropejskiej (celem „neutralizacji negatywnych skojarzeń z [...] hegemonialnymi skłonnościami/dążeniami Niemców” przy pomocy zorientowanej na przyszłość instytucji świadczącej o ich współczesnej otwartości)⁶¹.

Aspekt upływającego czasu zaznaczył się jeszcze mocniej w przypadku Pałacu Saskiego, jako że przestrzeń po zniszczonym w 1944 obiekcie nabrała po II w. ś. nowego, mocno symbolicznego znaczenia. Powstały w 1925 Grób Nieznanego Żołnierza zyskał przez zniszczenie Pałacu dramatyczną formę urwanego fragmentu arkady. Miejsce o takiej sile wyrazu, świadczące samo

⁵⁷ M. Wagińska-Marzec, dz.cyt., s. 66, 71.

⁵⁸ Tamże, s. 71.

⁵⁹ Budynek Pałacu nie pełnił wyłącznie funkcji politycznej – był to obiekt wielofunkcyjny, mieszczący ogólnodostępne sale widowiskowe, teatry, dyskoteki i punkty gastronomiczne; „[...] gmach ten miał też służyć ludowi w sposób bezpośredni poprzez »przybliżanie zdobyczy socjalistycznych«” – tamże, s. 70.

⁶⁰ Tamże, s. 74-75.

⁶¹ Tamże, s. 80.

sobą o tragicznych losach Warszawy lat 1939-45 jest wzorcowym przykładem architektonicznej „blizny” – jak wskazała Kirbaş Akyürek, alternatywnej do rekonstrukcji przestrzennej możliwości rehabilitacji tragicznie doświadczonego społeczeństwa⁶². Zastąpienie zniszczonego budynku miejscem pamięci jest według Autorki rozwiązaniem oryginalnym, nie odtwórczym (w kontraście do odbudowy jako formy „amnezji i wyparcia”⁶³). Pozostawienie takiego miejsca jak warszawski Grób w formie ustalonej w wyniku zniszczeń wojennych mogłoby więc lepiej przysłużyć się pamięci niż rekonstrukcja, jako że stanowi fizyczną przestrzeń dla wspomnień wojny (które wyparte zostałyby działaniami rekonstrukcyjnymi). Na ten aspekt zwrócił także uwagę Rymaszewski⁶⁴, a przede wszystkim Stobiecka, upatrująca ogromnej wartości dziedzictwa Grobu właśnie w „przytłaczającej pustocie”, wśród której się on znajduje⁶⁵. Badaczka argumentowała, że miejsce to czerpie swoją symboliczną siłę po pierwsze z formy permanentnej ruiny, odzwierciedlającej opór mieszkanki i mieszkańców niszczonej w czasie II w. ś. Warszawy, przekazującej tym samym historię przetrwania. Jednakże, zdaniem Stobieckiej, to okalająca Grób pustka i wynikające z niej „oderwanie” go od „powszedniej” tkanki miasta jest jedną z kluczowych wartości, podkreślających jego wyjątkowość – także, a może szczególnie wobec wszechobecnej tendencji do utylitarnej dogęszczania tkanek miejskich, znamiennej dla późnego kapitalizmu⁶⁶.

Omawiane przykłady prowokują, by zapytać: czy jest możliwym uszanowanie pamięci każdej z grup mieszkańców przestrzeni doświadczonej stratą? Czy ci, którzy pokrzywdzeni zostali zniszczeniem swojej „ramy przestrzennej” dla pamięci mają prawo do priorytetyzowania ich punktu widzenia w przestrzeni względem tych, którzy swoją pamięć czerpali już z miejsca przekształconego, częstokroć o wielkim dla nich znaczeniu? Wydaje się, iż na oba z pytań odpowiedź brzmi: nie. Niemożliwym jest pogodzenie w przestrzeni pl. Piłsudskiego pamięci osób, które wychowały się w Warszawie z Pałacem Saskim z pamięcią tych, dla których ruina arkady Grobu Nieznanego Żołnierza istniała od zawsze. Istnieją bowiem tylko dwie przeciwstawne możliwości, rekonstrukcja Pałacu lub pozostawienie architektonicznej „blizny”

⁶² B. Kirbaş Akyürek, dz.cyt., s. 718.

⁶³ Tamże, s. 712 – cytata za architektem Sunilem Baldem.

⁶⁴ B. Rymaszewski, dz.cyt., s. 234.

⁶⁵ M. Stobiecka, *Heritage...*, s. 395-396; 399-400.

⁶⁶ Tamże.

po nim. Nawet rozwiązania „kompromisowe” nie mogą dać satysfakcji żadnej ze stron – w taki sposób można wytworzyć wyłącznie nową jakościowo przestrzeń, o nowym znaczeniu i konotacjach. Faworyzowanie w przestrzeni miasta pamięci grupy doświadczonej stratą jawi się jako niesłuszne wobec żywych wspomnień grupy przeciwnej – z drugiej strony, trudno nie oddać słuszności tym, którym przemocą odebrano miejsce dla pamięci. Pozostaje przy tym jednak wątpliwość dotycząca motywacji kolejnych pokoleń adwokatów rekonstrukcji (jako że znaczna część faktycznych świadków istnienia i oryginalnego Zamku Berlińskiego, i Pałacu Saskiego już odeszła) – czy jest to pamięć komunikatywna, „dziedziczona” w swej trwałości, czy emocje bazujące na określonej instytucjonalnie, choćby mechanizmami polityki historycznej, pamięci kulturowej. Aspekt upływu czasu sprawia więc, że rekonstrukcje *ambicjonalne* niejako z założenia wywołują patowe sytuacje oraz przestrzeń do politycznego ich rozgrywania, w kontraście do często jednoczącej siły rekonstrukcji *natychmiastowych*.

Drugą ważną przyczyną sporów wokół rekonstrukcji *ambicjonalnych* jest kwestia formy rekonstruowanego obiektu i jej wierności względem oryginału. Dyskusja nt. zagospodarowania przestrzeni po Pałacu Republiki w Berlinie rozgorzała w latach 90. XX wieku, owocując różnymi koncepcjami: koncepcjami przekształcenia NRD-owskiego obiektu, projektami zupełnie nowych budynków, jak również pomysłem odbudowy Zamku Berlińskiego. Dzięki m.in. zakrojonej na szeroką skalę aktywności „Förderverein Berliner Schloss” (np. wystawienie makiety elewacji Zamku w skali 1:1 przy Schloßplatzu w latach 1993-1994) ostatecznie wybrano właśnie odbudowę⁶⁷. Dla tej rekonstrukcji wybrano jednakże, po konsultacji z komisją złożoną z grona 17 międzynarodowych ekspertów, oryginalny, odtwórczy jedynie w części projekt (co istotne, dotyczące zewnątrz obiektu; wnętrza miały przybrać jak najbardziej współczesny charakter, zgodnie z przeznaczeniem). Obiekt miał powstać jako budynek konstrukcji żelbetowej, opięty z trzech stron replikami historycznych elewacji w tradycyjnych materiałach. Czwartej, otwierającej się na Szprewę, elewacji przydano neomodernistyczną postać (co uzasadniono faktem, iż Zamek nie był nigdy budowlą jednorodną, a od tejże strony miał charakter

⁶⁷ Bredekamp (sam biorący udział w pracach koncepcyjnych na temat tego, co mogłoby się znaleźć wewnątrz odbudowanego Zamku) wskazał, że akcja z makietą z 1993 miała być momentem, w którym wskutek „imponującego wrażenia[...], jakie] wywarło model zamku w skali 1:1 [...] nie było już alternatywy dla rekonstrukcji choćby szaty zewnętrznej”; ustalenia Wagińskiej-Marzec wskazują jednak, że i po tym momencie wierna odbudowa wcale nie była jeszcze przesądzona – por. M. Wagińska-Marzec, dz. cyt., s. 71-76 i H. Bredekamp, dz. cyt., s. 452-453.

renesansowo-średniowieczny, współgrający z nieistniejącą już tkanką dawnego Berlina). Założono także odtworzenie w oryginalnym kształcie kopuły nad portalem głównym oraz dziedzińca Schlütera, przy jednoczesnym zabudowaniu przestrzeni dziedzińca Eosandera. Takie warunki postawiono uczestnikom konkursu na projekt budowlany odbudowy. Zwycięska koncepcja Franco Stelli spełniła oczekiwania władz, pozostawiając możliwość rekonstrukcji niektórych wnętrz jak Sala Szwajcarska czy Wielka Klatka Schodowa Schlütera – jednakże, na dziś nie planuje się działań odtwórczych we wnętrzach Zamku⁶⁸. Odbudowa Zamku Berlińskiego w takim kształcie nastrocza sporych trudności w definicji – zarówno z historyczno-artystycznego, prawnego, jak i „pamięciowego” punktu widzenia. Zaproponowano bowiem taką formę jego przywrócenia, która wymyka się usystematyzowanym w słowniku Kurzątkowskiego definicjom **rekonstrukcji** (nie przywrócono brakującej części zabytku, zbudowano inspirowany nim obiekt od podstaw), **odbudowy** (nie przywrócono zabytkowi wartości użytkowych, gdyż nie istniał on już od kilkudziesięciu lat), **odtworzenia** (jakkolwiek najbliższy jest współczesnemu Zamkowi do tego pojęcia, współcześnie zaprojektowane elementy jak wnętrza, elewacja od strony Szprewy czy zabudowa dziedzińca Eosandera dyskwalifikują takie przyporządkowanie), **restytucji** (choć zaplanowano użycie ocalałych fragmentów dekoracji dawnego Zamku⁶⁹, pojęcie restytucji zawiera w sobie odtworzenie, a to zostało już wykluczone), **pastiszu** (nie zaszła potrzeba dopełnienia zespołu zabytkowego, tenże nie istniał w całości) ani **kopii** (projekt Stelli nie jest dokładnym powtórzeniem zabytku istniejącego, lecz budynkiem naśladującym w części dzieło dawno utracone)⁷⁰. Podobny problem ujawnia się w spojrzeniu na projekt „nowego” Zamku pod kątem prawnym. „Rekonstrukcja” nie nosi znamion przywrócenia zabytku (w myśl *Denkmalschutzgesetz Berlin*), ponieważ obiekt zrekonstruowany w dużym stopniu różni się od Zamku zburzonego w 1950 - prawnie więc obiekt ten też wydaje się być nową inwestycją.

Jak zatem odnosić się do tego projektu? Choć we współczesnej budowie użyto oryginalnych elementów z historycznego założenia, ponadto w większości elewacji odwzorowano dawny wygląd Zamku, właściwszym wydaje się określanie nowopowstałego obiektu wyłącznie mianem Forum Humboldta. Forum to czyni z zewnątrz wiele plastycznych aluzji do swojego pruskiego

⁶⁸ M. Wagińska-Marzec, dz.cyt., s. 83, 92; M. Metzger, dz.cyt., s. 51, 52-57, 59, 62.

⁶⁹ M. Metzger, dz.cyt., s. 62, 70.

⁷⁰ Patrz przypis 14.

poprzednika, niemniej, choć opięte historyzującymi elewacjami, jest w istocie współczesnym, wielofunkcyjnym budynkiem o żelbetowej konstrukcji. Planowe nieodtworzenie wnętrza Zamku wzbrania przed uznaniem tej realizacji za pełną rekonstrukcję architektoniczną – zwłaszcza w porównaniu z Zamkiem Królewskim w Warszawie, który wydaje się być swoistym odpowiednikiem Berliner Schloß; wobec troski warszawskich rekonstruktorów o dbałość i zgodność historyczną wnętrza, odbudowywanych także przy użyciu oryginalnych elementów⁷¹. Wątpliwości budzi użycie współczesnych materiałów i technik budowlanych oraz tak daleko idące unowocześnienie form pruskiego Zamku. Zastanawia autorytarne wykluczenie „rekonstrukcji” części od strony Szprewy, organicznie narastającej średniowieczno-nowożytnej struktury zabytkowej, przekładające się na silnie kontrastowe zestawienia partii neomodernistycznych z historyzującymi – same w sobie wątpliwe. Wszystko to buduje wrażenie sporej architektonicznej nieszczerości – patrz kategoria „złej historii” Gallego.

Debata o formie rekonstrukcji Pałacu Saskiego ma inne oblicze, prowokując do rozważań nad historycznym i symbolicznym znaczeniem architektury. Rozgorzała po 1989 roku dyskusja nt. odbudowy, podszyta doniesieniami z prac archeologicznych w obrębie pl. Piłsudskiego (od 2006 r.), odkryciem pozostałości piwnic Pałacu i decyzją warszawskiego Ratusza o odbudowie w pierwszych latach XXI w.⁷² – ukoronowana została podpisaniem przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę 11 XI 2018 deklaracji rekonstrukcji⁷³. W dyskusji tej najczęściej podnosi się postulat, by odbudować Pałac do stanu z 1939 - taki jest cel stowarzyszenia „Saski 2018”, działającego na rzecz odbudowy, taką też intencję można wyczytać ze słów Dudy⁷⁴.

⁷¹ I. Oborska, *Pracownie konserwacji zabytków – działalność w latach 1956-1988. Projekty i odbudowa Zamku Królewskiego*, „Wiadomości Konserwatorskie”, 31, 2012, s. 121-122, 124.

⁷² T. Bernatowicz, dz.cyt., s. 14, 16; T. Urzykowski, *Konserwator zabytków chce odbudowy Pałacu Saskiego. Spór o odtworzenie dawnych gmachów rozgorzał na nowo*, wyborcza.pl, 14 lutego 2018, <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,23020845,konserwator-zabytkow-chce-odbudowy-palacu-saskiego-spor-o-odtworzenie.html>, dostęp 20 marca 2022.

⁷³ T. Urzykowski, *Prezydent Andrzej Duda podpisał deklarację odbudowy Pałacu Saskiego. „Każdy będzie mógł załatwić tam swoje sprawy”*, wyborcza.pl, 12 listopada 2018, <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,24159938,prezydent-andrzej-duda-podpisał-deklaracje-odbudowy-palacu-saskiego.html>, dostęp 20 marca 2022.

⁷⁴ T. Bernatowicz, *Nowe spojrzenie na Pałac Saski*, „Spotkania z Zabytkami”, 2, 2007, s. 16; *Mity wokół odbudowy*, saski2018.pl, b.d., <http://saski2018.pl/mity-wokol-odbudowy/>, dostęp 20 marca 2022; „[...] Chciałbym, żebyśmy nawiązali przez następne sto lat do tego wielkiego procesu, jaki został dokonany w II Rzeczypospolitej, [...], chciałbym, żeby symbolem powrotu do tego była odbudowa pałacu Saskiego”. Źródło: „Jestem przekonany, że pod biało-czerwonym sztandarem jest miejsce dla każdego z nas”, prezydent.pl, 11 listopada 2018, <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wypowiedzi-prezydenta-rp/wystapienia/art,571,jestem-przekonany-ze-pod-bialo-czerwonym-sztandarem-jest-miejsce-dla-kazdego-z-nas.html>, dostęp 6 września 2020.

Zauważa się jednak, iż taka postać Pałacu bardziej niż z Sasami wiąże się z osobą kupca rosyjskiego Iwana Skwarcowa. Tenże, nabywszy Pałac w 1839, celem przekształcenia go w budynek czynszowy, zobowiązał się wobec miasta do realizacji konkursowej koncepcji przebudowy aut. Wacława Ritschla (z poprawkami Adama Idźkowskiego). Działania te doprowadziły do wyburzenia korpusu pałacowego (sic!) i zastąpienia go dwupoziomową kolumnadą⁷⁵. W odpowiedzi na ten zarzut stosuje się argument „uwiarygodnienia” takiej formy zabytku w czasach II RP, gdy był siedzibą Sztabu Głównego Wojska Polskiego, czy przez ustanowienie w jego obrębie Grobu Nieznanego Żołnierza⁷⁶. Patrząc w szerszym sensie, trudno jednak pominąć fakt, iż ta faza funkcjonowania obiektu w warstwie znaczeniowej genetycznie odwołuje się do okresu rosyjskiej okupacji Warszawy, co stoi w kontraście z patriotyczną motywacją odbudowy – jak zauważyła również Stobiecka⁷⁷. Z drugiej strony, Pałac z czasów Wettinów jest gorzej udokumentowany, a i do tej odłony budynku można mieć zastrzeżenia w kontekście znaczeniowym – rezydencja ta konotowała erę rządów w Polsce wyłącznie elekcyjnych władców z Saksonii. Ostatecznie dyskusję dot. formy odbudowy przeciął w 2023 ogłoszony przez SARP konkurs na projekt nowego Pałacu⁷⁸, zwyciężony przez biuro WXCA. Zwycięska propozycja, podobnie jak ta F. Stelli dla Berlina, zakłada łączenie historyzujących elewacji z nowocześnie projektowanymi wnętrzami. Tę formalną nonszalancję wprost poświadczają zresztą autorzy, tłumacząc, że „[ich] koncepcja Pałacu opiera się na założeniu, że **odbudowa nigdy nie jest jedynie odtworzeniem** murów i estetyki z przeszłości [...] [to] raczej **proces przywracania lub kształtowania na nowo tożsamości miasta** przy jednoczesnym zaznaczeniu wagi i wpływów **współczesności**”⁷⁹.

⁷⁵ P. Migasiewicz, „Ieden z najpiękniejszych widoków Warszawy”. O francuskich wzorcach arkad i kolumnady Pałacu Saskiego, „Biuletyn Historii Sztuki”, 86, 2024, s. 78, 80-81.

⁷⁶ M. Szczęblewska-Korkus, *Pałac Saski czy kamienica Skwarcowa?*, saski2018.pl, 12 marca 2013, <http://saski2018.pl/2013/03/12/palac-saski-czy-kamienica-skwarcowa-2/>, dostęp 20 marca 2022.

⁷⁷ M. Stobiecka, *Heritage...*, s. 397-398.

⁷⁸ K. Lisowska, *Pałac Saski na nowo. Aż 12 pracowni chce się podjąć kontrowersyjnego projektu*, „Property Design” z 13 czerwca 2023, https://www.propertydesign.pl/architektura/104/palac_saski_na_nowo_az_12_pracowni_chce_sie_podjac_kontrowersyjnego_projektu,43814.html, dostęp 18 października 2024.

⁷⁹ P. Prus, *Wyniki konkursu na projekt odbudowy Pałacu Saskiego*, „Architektura-murator” z 23 października 2023, <https://architektura.muratorplus.pl/wydarzenia/wyniki-konkursu-na-projekt-odbudowy-palacu-saskiego-aa-i4TF-Ezmy-7KoQ.html>, dostęp 18 października 2024.

Kolejnymi kwestiami, które przyczyniają się do powstawania napięć wokół rekonstrukcji *ambicjonalnych* są finansowe oraz polityczne wymiary tych projektów. Rekonstrukcje budynków historycznych, zakładające przeważnie dokładne odwzorowywanie elementów dekoracji i wyposażenia, często przy użyciu oryginalnych materiałów i technik, wzbudzają kontrowersje z uwagi na wysokie koszty (np. w 1971 odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie wyceniono na 1 003 711 tys. złotych, w tym 370 tys. dolarów⁸⁰). W przypadku Forum Humboldta to wynikiem starań „Förderverein Berliner Schloss” skompletowano utracone w XVIII w. plany budowlane – przy wsparciu Technische Universität Berlin oraz fundacji „Ernst von Siemens Kunststiftung”. Uzyskane dane posłużyły przede wszystkim do odtworzenia barokowych elewacji⁸¹. Także na stowarzyszeniu – w myśl prawa uchwalonego przez Bundestag – spoczywa obowiązek sfinansowania tych działań odtwórczych. Postanowienie to uargumentowano chęcią nieobciążania podatników kosztami rekonstrukcji zabytkowych elementów założenia – prace te są więc finansowane przez „Förderverein Berliner Schloss” z publicznej zbiórki⁸². Mimo to budowa Forum Humboldta poddawana była krytyce za rosnące koszty już od chwili postanowienia o wyburzeniu Pałacu Republiki⁸³. Debata o odbudowie Pałacu Saskiego jest pod tym względem na zdecydowanie wcześniejszym etapie – w 2018 Ministerstwo Obrony Narodowej przekazało Kancelarii Prezydenta RP pochodzące z 1923 materiały, które mogą stanowić źródło dla odbudowy Pałacu Saskiego do stanu z 1939, od 2023 trwa także ogólnopolska akcja pozyskiwania zdjęć obiektu od osób prywatnych⁸⁴. Kwestia finansowania rekonstrukcji jest otwarta – fundusze przeznaczone przez władze Warszawy w latach 2004-

⁸⁰ J. Bigoszewski, *Specyfika zadań inwestorskich przy odbudowie Zamku Królewskiego*, „Ochrona Zabytków”, 40/1-2 (156-157), 1987, s. 96.

⁸¹ *Das Architekturkonzept*, „Förderverein Berliner Schloss”, b.d., <https://berliner-schloss.de/neues-schloss-humboldt-forum/architekturkonzept/>, dostęp 20 marca 2022.

⁸² M. Metzger, dz.cyt., s. 59, 75.

⁸³ S. Knauer, *Teure Entsorgung von "Erichs Lampenladen"*, „Spiegel” z 14 listopada 2003, <https://www.spiegel.de/kultur/gesellschaft/palast-der-republik-teure-entsorgung-von-erichs-lampenladen-a-273965.html>, dostęp 20 marca 2022; R. Lautenschläger, *Teurer Spaß Berliner Stadtschloss. Ballast der Republik*, „taz” z 13 czerwca 2013, <https://taz.de/Teurer-Spaß-Berliner-Stadtschloss!/5065433/>, dostęp 20 marca 2022; T. Szent-Ivanyi, U. Paul, *Kosten für Neues Berliner Schloss steigen um 50 Millionen*, „Berliner Zeitung” z 12 listopada 2019, <https://www.berliner-zeitung.de/mensch-metropole/humboldt-forum-das-neue-berliner-schloss-wird-50-millionen-teurer-als-geplant-li.1252>, dostęp 20 marca 2022.

⁸⁴ *Cenne dokumenty Pałacu Saskiego ułatwią odbudowę*, archiwum2019.mon.gov.pl, 30 listopada 2018, <http://archiwum2019.mon.gov.pl/aktualnosci/arttykul/najnowsze/cenne-dokumenty-palacu-saskiego-ulatwia-odbudowe-2018-11-30/>, dostęp 6 września 2020; A. Kruszyńska, *Ruszyła kampania „Fototeka Pałacu Saskiego”*, dzieje.pl, 30 listopada 2023, <https://dzieje.pl/dziedzictwo-kulturowe/ruszyła-kampania-fototeka-palacu-saskiego>, dostęp 21 października 2024.

2006 na odbudowę zostały przesunięte potem na inne cele⁸⁵. Obecnie proponuje się współuczestnictwo w kosztach władz państwowych i samorządowych, niemniej prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski oświadczył wprost, iż odbudowa Pałacu nie jest najpilniejszym wydatkiem dla stolicy⁸⁶. Polityczność samego projektu rekonstrukcji Pałacu, wyrażająca się choćby poprzez fakt, iż rządzący w l. 2015-2023 obóz Zjednoczonej Prawicy wpisał go jako obietnicę w ramach programu „Polski Ład” z 2021⁸⁷, wydawała się przy tym najbardziej kontrowersyjnym aspektem inicjatywy. Przewrotnie, przedstawiciele opozycyjnej względem ZP Koalicji Obywatelskiej (ugrupowania m.in. Trzaskowskiego), wcześniej sceptycznego wobec pomysłu odbudowy, przejęli ten postulat po dojściu do władzy w 2023⁸⁸.

Wydaje się więc, podsumowując, iż rekonstrukcje *natychmiastowe* przynoszą znacznie więcej korzyści niż *ambicjonalne*. Odbudowy w typie *natychmiastowym* mogą (choć nie muszą) kołować poczucie straty doznanej przez społeczeństwo w jego niezapośredniczonej pamięci dzięki przywróceniu „ramy przestrzennej” dla zbiorowych wspomnień. Rekonstrukcje *ambicjonalne* przynoszą z reguły odwrotne rezultaty przez antagonizację czujących potrzebę przywrócenia długo nieistniejącego obiektu i przywiązanych do status quo. Jak więc rekonstrukcje *natychmiastowe* mogą działać z korzyścią dla całego społeczeństwa, tak *ambicjonalne* zawsze pozostawiają po sobie grupę „osieroconych” po zniesionym odbudową statusie miejsca, wypierając ich wspomnienia w przestrzeni miejskiej współcześnie kreowaną wizją historii. Warto przy tym podkreślić, że częstokroć to „nieinterwencyjne” rozwiązania, jak pozostawianie „architektonicznych blizn” czy wręcz pustej przestrzeni, okazują się najbardziej skutecznymi zarówno w oswojaniu (nie-wypieraniu), jak i dosadnym symbolizowaniu traumatycznej przeszłości.

⁸⁵ T. Urzykowski, *Konserwator zabytków chce odbudowy Pałacu Saskiego. Spór o odtworzenie dawnych gmachów rozgorzał na nowo*, wyborcza.pl, 14 lutego 2018, <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,23020845,konserwator-zabytkow-chce-odbudowy-palacu-saskiego-spor-o-odtworzenie.html>, dostęp 20 marca 2022.

⁸⁶ Trzaskowski o odbudowie Pałacu Saskiego: Jestem sceptyczny, jest więcej innych priorytetów, „DGP | Gazeta Prawna” z 29 lipca 2021, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8217984,trzaskowski-sceptyczny-ws-odbudowy-palacu-saskiego.html>, dostęp 20 marca 2022.

⁸⁷ *Rozpoczęcie odbudowy Pałacu Saskiego – Obietnice PiS*, „Demagog” z 4 sierpnia 2023, <https://demagog.org.pl/obietnice/odbudowa-palacu-saskiego-obietnice-pis/?cn-reloaded=1>, dostęp 18 października 2024.

⁸⁸ J. Biernacki, *Komu przeszkadza pałac Saski? „Mają argumenty znacznie cięższego kalibru niż PO. To republikanie i konserwatyści”*, wPolityce.pl, 21 maja 2023, <https://wpolityce.pl/tygodniksieci/647348-komu-przeszkadza-palac-saski>, dostęp 18 października 2024; Minister Sienkiewicz: „Odbudowa Pałacu Saskiego to oczekiwanie większości Polaków”, gov.pl, 22 stycznia 2024, <https://www.gov.pl/web/kultura/minister-sienkiewicz-odbudowa-palacu-saskiego-to-oczekiwanie-wiekszosci-polakow>, dostęp 18 października 2024.

Podsumowanie: Berlińska lekcja dla Warszawy

Narosłe wokół budowy Forum Humboldta kontrowersje wydają się nieść przestrogę dla (re)konstruktorów Pałacu Saskiego – a przy omawianiu tejże dobrze jest też podkreślić pewne istotne różnice między oboma przypadkami. Z perspektywy znaczenia symbolicznego, historycznego i pamięciowego za zdecydowanie słuszniesze uznają bowiem przyrównywanie Zamku Berlińskiego do Zamku Królewskiego w Warszawie. Oba założenia łączy pełniona niegdyś funkcja wielowiekowej siedziby monarszej, wpływające z funkcji znaczenie – symbolu państwowości i ciągłości jej trwania – oraz zniszczenie w wyniku „przemocy względem architektury”. Berliner Schloß, przez analogię do odbudowanego już przecież Zamku warszawskiego, wydaje się mieć przeto większe znaczenie dla berlińczyków i Niemców niż Pałac Saski dla warszawian i Polaków. Zupełnie inny jest też kontekst „tożsamościowy”. Projekt berliński, jak wskazano, trzeba czytać bardzo mocno przez pryzmat Zjednoczenia Niemiec w 1990 i potrzeby wykształcenia nowej tożsamości niemieckiej, która w swej przyszłościowej orientacji dystansować się miała zarówno od obarczonych ciężkim historycznym brzemieniem rejestrów narodowo-autoafirmacyjnych, jak i dziedzictwa postkomunistycznego. Forum Humboldta, zaprogramowane jako symbol otwartości Niemiec, miało też z założenia służyć przepracowaniu kolonialno-hegemonicznej karty historii tego kraju przez pomieszczenie w sobie instytucji muzealnych i naukowych o „pozaeuropejskim” zorientowaniu.

Odbudowa Pałacu Saskiego jest zupełnie pozbawiona tej autorefleksyjnej nuty – stanowiąc, jak podkreśliła Stobiecka, hasło konserwatywno-populistycznej Zjednoczonej Prawicy, w którym mieściła się wiara w odnowienie i wzmocnienie mitologii narodowej, mającej romantyczno-martyrologiczne podłoże⁸⁹. Projekt ten, określany w środowiskach sprzyjających ZP jako „priorytet każdego patrioty”⁹⁰, niesie więc za sobą wyraźnie nacjonalistyczne konotacje – odbudowa rozumiana jako godnościowy gest przewalczenia wojennej traumy odzwierciedla bowiem jak najbardziej współczesne ambicje polityczne rządu ZP, zasilane potrzebą „zemsty” wobec Niemców i Rosjan (tu patrz wyjaśnienie potrzeby odbudowy Pałacu dla zapewnienia przeciwwagi Pałacowi Kultury i Nauki, podarowanemu przez ZSRR). Warszawska badaczka

⁸⁹ M. Stobiecka, dz.cyt., s. 390.

⁹⁰ M. Antczak, dz.cyt.

również zwraca przy tym uwagę na kłopotliwą warstwę znaczeniową architektury założenia w formie z 1939 oraz odłożoną na dalszy plan kwestię funkcji, jakie z(re)konstruowany obiekt miałby pełnić (poza polityczno-reprezentacyjnymi)⁹¹.

A zatem – czy patriotyczna motywacja dla odbudowy Pałacu Saskiego jest wystarczająco przekonująca? Na ile znaczenie ma w niej pamięć rzeczywiście związanych z tym obiektem osób, a na ile współczesne wyobrażenia pobudzone politycznymi narracjami, retrospektywnie konstruującymi określoną wizję pamięci kulturowej? Czy warto taką *ambicjonalną* rekonstrukcją wzbudzać nieuchronne antagonizmy? Decydenci będą musieli bowiem zmierzyć się z perspektywą krytycznej ingerencji w miejsce stanowiące sacrum tak dla wielu warszawian, jak również Polaków spoza stolicy. Trzeba im będzie odnaleźć się wobec kontrowersji najpewniej daleko większych niż towarzyszące budowie Forum Humboldta, bo w grę wejdzie tu o wiele silniejszy czynnik emocjonalny. Sceptycyzm budzi też kwestia piwnic oryginalnego Pałacu, częściowo wpisanych do rejestru zabytków. Budowa nowego gmachu może je bowiem naruszyć⁹² – co może zaszkodzić i tak poddawanej w wątpliwość prawdziwości historycznej rekonstrukcji, abstrahując już od prawnej i moralnej oceny niszczenia zabytków.

Nie zawsze warto przywracać do życia duchy architektonicznej przeszłości; często lepiej jest dla wspólnej pamięci godnie je pożegnać; owszem wspominać, lecz i pozwolić odejść. Wszakże, czy „poraniony” Grób Nieznanego Żołnierza nie powie więcej o Polsce i jej tragicznych dziejach niż nawet najwierniej odbudowany Pałac Saski?

⁹¹ Tamże, s. 397-398.

⁹² Choć projekt konkursowy WXCA zakłada ich wyeksponowanie, na dzień oddania artykułu nieznan jest projekt budowlany, umożliwiający dokładniejszą analizę zastosowanych rozwiązań technicznych w zakresie posadowienia nowych budynków na lub ponad starymi fundamentami.

BIBLIOGRAFIA

- 10.000 Unterschriften gegen den Abriss, „Spiegel“ z 6 grudnia 2005, <https://www.spiegel.de/kultur/gesellschaft/palast-der-republik-10-000-unterschriften-gegen-den-abriss-a-388897.html>, dostęp 20 marca 2022.
- Abriss trotz Protesten, „ntv“ z 24 grudnia 2005, <https://www.n-tv.de/archiv/Abriss-trotz-Protesten-article168857.html>, dostęp 20 marca 2022.
- Antczak M., Pałac Saski – dlaczego władze Warszawy nie chcą jego odbudowy?, „Radio Maryja” z 9 października 2016, <https://www.radiomaryja.pl/informacje/palac-saski-dlaczego-wladze-warszawy-chca-odbudowy/>, dostęp 20 marca 2022.
- Assmann J., *Communicative and Cultural Memory* [w:] *Cultural Memory Studies. An International and Interdisciplinary Handbook*, ed. by Erll A., Nünning A., Berlin – New York 2008, s. 109-118.
- Bartetzky A., Odbudowa jako akt narodowej autoafirmacji, „Autoportret”, 2 (53), 2016, s. 44-49.
- Bernatowicz T., Nowe spojrzenie na Pałac Saski, „Spotkania z Zabytkami”, 2, 2007, s. 14-16.
- Biernacki J., Komu przeszkadza pałac Saski? „Mają argumenty znacznie cięższego kalibru niż PO. To republikanie i konserwatyści”, wPolityce.pl, 21 maja 2023, <https://wpolityce.pl/tygodniksieci/647348-komu-przeszkadza-palac-saski>, dostęp 18 października 2024.
- Bigoszewski J., Specyfika zadań inwestorskich przy odbudowie Zamku Królewskiego, „Ochrona Zabytków”, 40/1-2 (156-157), 1987, s. 95-101.
- Borowska J., *Niezwykła historia Pałacu Saskiego*, Warszawa 2020.
- Bredenkamp H., *Od Zamku Berlińskiego do Forum Humboldtów: paradygmat konfliktu w niemieckiej historii*, tłum. Lindenheyn-Fiedorowicz A., „Artium Quaestiones”, 30, 2019, s. 437-461.
- Bundesarchiv. Palast der Republik. - Teil 1: Hausverwaltung DC 207 1972-1995, bearb. von Berndt T., Erdmann D., Schröder R., Schulz D., Tanke S., Koblenz 16. Juni 2005, <http://www.argus.bstu.bundesarchiv.de/DC207-23070/index.htm?kid=ad2a891d-da18-4650-b299-f09bb45136e3>, dostęp 20 marca 2022.
- Cenne dokumenty Pałacu Saskiego ułatwią odbudowę, archiwum2019.mon.gov.pl, 30 listopada 2018, <http://archiwum2019.mon.gov.pl/aktualnosci/artikul/najnowsze/cenne-dokumenty-palacu-saskiego-ulatwia-odbudowe-l2018-11-30/>, dostęp 6 września 2020.
- Czaputowicz-Głowacka M., Narracje heroiczne w przestrzeni miejskiej. Grób Nieznanego Żołnierza w Warszawie oraz otaczająca go przestrzeń po roku 1990, „Stan Rzeczy”, 2 (19), 2020, s. 173-206.
- Das Architekturkonzept, „Förderverein Berliner Schloss”, b.d., <https://berliner-schloss.de/neues-schloss-humboldt-forum/architekturkonzept/>, dostęp 20 marca 2022.
- Der Protest tanzt, „TAGESSPIEL“ z 19 listopada 2005, <https://www.tagesspiegel.de/berlin/der-protest-tanzt/660726.html>, dostęp 20 marca 2022.
- Dębowska A.S., Niemcy odbudowali i rozbudowali berliński zamek. Jak to porównać z odbudową Pałacu Saskiego?, wyborcza.pl, 15 września 2022, <https://wyborcza.pl/7,112588,28913428,niemcy-odbudowali-i-rozbudowali-berlinski-zamek-jak-to-porownac.html>, dostęp 30 kwietnia 2025.
- Erll A., *Wynalezienie pamięci kulturowej: krótka historia badań pamięci* [w:] *też, Kultura pamięci. Wprowadzenie*, przeł. Teperek A., Warszawa 2018, s. 31-66.
- Fudala T., *Odbudowa Warszawy i miastobójstwo „małego Paryża”. Spór o odbudowę 70 lat później* [w:] *Spór o odbudowę Warszawy. Od gruzów do reprivatyzacji*, red. tenże, Warszawa 2016, s. 11-36.

- Galli G., *Nostalgia, Architecture, Ruins, and Their Preservation*, "Change Over Time", 3.1, 2013, s. 12-26.
- Halbwachs M., *Space and the Collective Memory* [w:] tegoż, *The Collective Memory*, trans. by Ditter F.J., Ditter V.Y., New York 1980, s. 128-156.
- Hoteit A., *War Against Architecture, Identity and Collective Memory*, "International Journal of Development Research", 5 (2), 2015, s. 3415-3420.
- „Jestem przekonany, że pod biało-czerwonym sztandarem jest miejsce dla każdego z nas”, prezydent.pl, 11 listopada 2018, <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wypowiedzi-prezydenta-rp/wystapienia/art,571,jestem-przekonany-ze-pod-bialo-czerwonym-sztandarem-jest-miejsce-dla-kazdego-z-nas.html>, dostęp 6 września 2020.
- Kirbaş Akyürek B., *Replacement of Memories via Reconstruction of Historical Buildings* [w:] *Iconarch III. International Congress Of Architecture. Memory Of Place In Architecture And Planning. International Congress Proceedings Book. Volume 2*, Konya 2017, s. 710-719.
- Knauer S., *Teure Entsorgung von "Erchs Lampenladen"*, „Spiegel“ z 14 listopada 2003, <https://www.spiegel.de/kultur/gesellschaft/palast-der-republik-teure-entsorgung-von-erchs-lampenladen-a-273965.html>, dostęp 20 marca 2022.
- Kowalski W., *Prawne aspekty rekonstrukcji dziedzictwa kulturowego*, „Santander Art and Culture Law Review”, 1 (5), 2019, s. 25-40.
- Kruszyńska A., *Ruszyła kampania „Fototeka Pałacu Saskiego”*, *dzieje.pl*, 30 listopada 2023, <https://dzieje.pl/dziedzictwo-kulturowe/ruszy-la-kampania-fototeka-palacu-saskiego>, dostęp 21 października 2024.
- Kurzątkowski M., *Mały słownik ochrony zabytków*, Warszawa 1989.
- Lautenschläger R., *Teurer Spaß Berliner Stadtschloss. Ballast der Republik*, „taz“ z 13 czerwca 2013, <https://taz.de/Teurer-Spass-Berliner-Stadtschloss/!5065433/>, dostęp 20 marca 2022.
- Lisowska K., *Pałac Saski na nowo. Aż 12 pracowni chce się podjąć kontrowersyjnego projektu*, „Property Design” z 13 czerwca 2023, https://www.propertydesign.pl/architektura/104/palac_saski_na_nowo_az_12_pracowni_chce_sie_podjac_kontrowersyjnego_projektu,43814.html, dostęp 18 października 2024.
- Makowski B., *Pałac Saski jak zamek w Berlinie? Dzieje odbudowy jednego z symboli stolicy Niemiec*, *polskieradio24.pl*, 13 lipca 2021, <https://polskieradio24.pl/artykul/2771964,palac-saski-jak-zamek-w-berlinie-dzieje-odbudowy-jednego-z-symboli-stolicy-niemiec>, dostęp 30 kwietnia 2025.
- Metzger M., *Das Berliner Schloss. The Berlin Palace*, Berlin 2020.
- Migasiewicz P., „*Ieden z najpiękniejszych widoków Warszawy*”. *O francuskich wzorcach arkad i kolumnady Pałacu Saskiego*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 86, 2024, s. 77-96.
- Minister Sienkiewicz: „*Odbudowa Pałacu Saskiego to oczekiwanie większości Polaków*”, *gov.pl*, 22 stycznia 2024, <https://www.gov.pl/web/kultura/minister-sienkiewicz-odbudowa-palacu-saskiego-to-oczekiwanie-wiekszosci-polakow>, dostęp 18 października 2024.
- Mity wokół odbudowy*, *saski2018.pl*, b.d., <http://saski2018.pl/mity-wokol-odbudowy/>, dostęp 20 marca 2022.
- Nora P., *Między pamięcią i historią: Les lieux de Mémoire*, tłum. Mościcki P., „tytuł roboczy: archiwum”, 2, 2009, s. 4-12.
- Oborska I., *Pracownie konserwacji zabytków – działalność w latach 1956-1988. Projekty i odbudowa Zamku Królewskiego*, „Wiadomości Konserwatorskie”, 31, 2012, s. 120-125.
- Omilanowska M., *Granice rekonstrukcji. Kwestie odbudowy zabytków w Polsce powojennej* [w:] *tejsze, Kreaćja, konstrukćja, rekonstrukćja. Studia z architektury XIX-XXI wieku*, Warszawa 2016, s. 381-410.
- Piątek G., *Najlepsze miasto świata. Warszawa w odbudowie 1944-1949*, Warszawa MMXXII.

- Prus P., *Wyniki konkursu na projekt odbudowy Pałacu Saskiego*, „Architektura-murator” z 23 października 2023, <https://architektura.muratorplus.pl/wydarzenia/wyniki-konkursu-na-projekt-odbudowy-palacu-saskiego-aa-i4TF-Ezmv-7KoQ.html>, dostęp 18 października 2024.
- Przywara A., *Zgruzowstanie Warszawy. Historia przemiany gruzów w architekturę powojennej stolicy* [w:] *Zgruzowstanie. Przeszłość i przyszłość ruin w architekturze*, red. tenże, Warszawa 2023, s. 40-109.
- Rozpoczęcie odbudowy Pałacu Saskiego – Obietnice PiS, „Demagog” z 4 sierpnia 2023, <https://demagog.org.pl/obietnice/odbudowa-palacu-saskiego-obietnice-pis/?cn-reloaded=1>, dostęp 18 października 2024.
- Rymaszewski B., *Rozważania o rekonstrukcji w kontekście doktryny konserwatorskiej dawniej i dziś*, „Ochrona Zabytków”, 46/3 (182), 1993, s. 227-236.
- Stobiecka M., *Heritage of Empty Spaces. The Case of the Tomb of the Unknown Soldier in Warsaw*, „International Journal of Heritage Studies”, 31 (3), 2025, s. 389-403.
- Sucharska A., *Prezydent zatwierdził odbudowę Pałacu Saskiego. "Aby podnieść Polskę z ruin"*, „na:Temat” z 15 sierpnia 2021, <https://natemat.pl/369025,duda-zatwierdził-odbudowe-palacu-saskiego-aby-podniesc-polske-z-ruin>, dostęp 20 marca 2022.
- Sutton R., Fedorowski A., Brignole M., Moya A., *Artur Pietrucha (1964-2020)*, „Kardiologia Polska”, 79 (6), 2021, s. 720-721.
- Szczęblewska-Korkus M., *Pałac Saski czy kamienica Skwarcowa?*, saski2018.pl, 12 marca 2013, <http://saski2018.pl/2013/03/12/palac-saski-czy-kamienica-skwarcowa-2/>, dostęp 20 marca 2022.
- Szent-Ivanyi T., Paul U., *Kosten für Neues Berliner Schloss steigen um 50 Millionen*, „Berliner Zeitung” z 12 listopada 2019, <https://www.berliner-zeitung.de/mensch-metropole/humboldt-forum-das-neue-berliner-schloss-wird-50-millionen-teurer-als-geplant-li.1252>, dostęp 20 marca 2022.
- Szymski A.M., *Trzy place – glosa do historii miejsca. Plac Saski w Warszawie*, „space & FORM | przestrzeń i FORMA”, 42, 2020, s. 9-52.
- Tołłoczko Z., Tołłoczko T., *Berliner Stadtschloss – wczoraj, dziś, jutro? Reminescencje historyczno-konserwatorskie*, „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury”, XXX, 1998, s. 137-156.
- Trzaskowski o odbudowie Pałacu Saskiego: *Jestem sceptyczny, jest więcej innych priorytetów*, „DGP | Gazeta Prawna” z 29 lipca 2021, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8217984,trzaskowski-sceptyczny-ws-odbudowy-palacu-saskiego.html>, dostęp 20 marca 2022.
- Urzykowski T., *Konserwator zabytków chce odbudowy Pałacu Saskiego. Spór o odtworzenie dawnych gmachów rozgorzał na nowo*, wyborcza.pl, 14 lutego 2018, <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,23020845,konserwator-zabytkow-chce-odbudowy-palacu-saskiego-spor-o-odtworzenie.html>, dostęp 20 marca 2022.
- Urzykowski T., *Pałac Saski ma być odbudowany jako "pomnik niepodległości". I zmieni nazwę. A jaką ma mieć funkcję?*, wyborcza.pl, 14 listopada 2018, <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,23919955,palac-saski-ma-byc-odbudowany-jako-pomnik-niepodleglosci.html>, dostęp 20 marca 2022.
- Urzykowski T., *Prezydent Andrzej Duda podpisał deklarację odbudowy Pałacu Saskiego. "Każdy będzie mógł załatwić tam swoje sprawy"*, wyborcza.pl, 12 listopada 2018, <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,24159938,prezydent-andrzej-duda-podpisal-deklaracje-odbudowy-palacu-saskiego.html>, dostęp 20 marca 2022.
- Wagińska-Marzec M., *Kontrowersje wokół odbudowy zamku berlińskiego jako wyraz sporu o tożsamość Niemców*, „Przegląd Zachodni”, 4, 2009, s. 65-99.
- Zamek Królewski w Warszawie, red. Gieysztor A., Warszawa 1973.

Zielińska-Meissner U., *Ludzie odbudowy* - „Cały naród buduje swoją stolicę”, um.warszawa.pl, 15 maja 2021, <https://um.warszawa.pl/waw/zabytki/-/ludzie-odbudowy-%E2%80%9Ecaly-narod-buduje-swoja-stolice->, dostęp 18 października 2024.

AKTY PRAWNE

Förderverein Berliner Schloss e.V. *Satzung* (Statut stowarzyszenia „Förderverein Berliner Schloss e.V.”), 28 czerwca 2013, <https://berliner-schloss.de/der-verein/infos-zum-verein/satzung/>, dostęp 20 marca 2022.

Gesetz zum Schutz von Denkmalen in Berlin (Denkmalschutzgesetz Berlin – DSchG Bln) vom 24. April 1995 (GVBL. S. 274), b.d., <http://gesetze.berlin.de/jportal/?quelle=jlink&query=DSchG+BE&psml=bsbeprod.psml&max=true&aiz=true#focuspoint>, dostęp 20 marca 2022.

ICOMOS. *Guidance on post trauma recovery and reconstruction for world heritage cultural properties*, Paris 2017.

Międzynarodowa Karta Konserwacji i Restauracji Zabytków i Miejsc Zabytkowych, Wenecja 1964.

Rekomendacja warszawska w sprawie odbudowy i rekonstrukcji dziedzictwa kulturowego, Warszawa 2018.

Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dziennik Ustaw 2003 nr 162 poz. 1568 z późniejszymi zmianami, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20031621568>, dostęp 20 marca 2022.